

Lech Miastkowski*

DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW W WARUNKACH WZROSTU CEN
SUROWCÓW, MATERIAŁÓW, PALIW I ENERGII

W rozważaniach nad warunkami działalności przedsiębiorstw i kierunkami podnoszenia ich efektywności gospodarowania wychodzę z następujących założeń: 1) występują trudności zaopatrzeniowe w surowce, materiały, paliwa i energię i wykazują one trwały, strukturalny charakter; 2) występuje długookresowy zwyżkowy ruch cen surowców, materiałów, paliw i energii, usług produkcyjnych i wytworów tych gałęzi, które opierają się na niedającej się zastąpić przez maszyny pracy ludzkiej; 3) panuje tendencja do parytetowego i kompensacyjnego wzrostu płac.

Przed samofinansującymi się przedsiębiorstwami pojawiają się zatem pytania, jak złagodzić trudności w zaopatrzeniu w przedmioty pracy, jak zneutralizować wzrost ich cen i z jakich źródeł czerpać środki na niezbędny wzrost płac. W referacie podejmuję problem reakcji przedsiębiorstw na wzrost cen surowców, materiałów, paliw i energii, problem warunków i mechanizmów wymuszających, stymulujących i umożliwiających efektywnościową neutralizację trudności zaopatrzeniowych i drożenia przedmiotów pracy. Prezentowane refleksje opierają się na prowadzonych pod moim kierunkiem badaniach. Aktualność podjętego tematu podnoszą jeszcze dwie okoliczności.

1. Znaczne rezerwy w postaci marnotrawstwa: a) obiektywnego, tj. wynikającego z przestarzałych konstrukcji wyrobów i technologii ich wytwarzania oraz b) subiektywnego, tj. wynikającego z niedbalstwa, nieudolności i braku zainteresowania. Istnieją zatem duże możliwości wzrostu efektywności stosowania i oszczędzania zużycia przedmio-

* Prof. dr habil. w Uniwersytecie Łódzkim.

tów pracy. Stawiane są też w tym zakresie poważne zadania. Na przykład w obecnym narodowym planie pięcioletnim zakłada się, że połowa przyrostu produkcji ma być uzyskana z zaoszczędzonych przedmiotów pracy.

2. Występują systemowe przyczyny wysokiej materiało- i energochłonności produkcji. Ponieważ są to sprawy zasadnicze, warto im poświęcić nieco więcej uwagi.

I. Systemowe źródła wysokiej materiało- i energochłonności produkcji

Oto główne, moim zdaniem, rozwiązania systemowe, które w przyszłości i nadal jeszcze popychają do materiało- i energochłonnej produkcji.

1. Prymat podejścia ilościowego, rzekłbym, bilansowego, do produkcji i stosowanie mierników jej wyników brutto, jak np. produkcja globalna, produkcja towarowa albo wartość sprzedaży brutto (np. w hutnictwie) czy tzw. przerób środków w budownictwie. Wielkości te można powiększać drogimi środkami produkcji, rosnącymi i wysokimi ich cenami, nadmiernie rozbudowaną kooperacją, materiałochłonnym asortymentem produkcji.

2. Kosztowa metoda budowy cen, stosowana przy tym często: a) z wykorzystaniem kosztów indywidualnych, faktycznych, a więc pokrywających wysokie indywidualne zużycie środków produkcji jak też przerosty zatrudnienia itd. oraz b) z narzutem zysku od kosztów całkowitych, w tym również kosztów materiałowych. Duży i rosnący udział tych ostatnich przynosi przy danej stawce narzutu zysku wysoką i rosnącą kwotę zysku.

3. Panująca do chwili obecnej koncepcja tanich, często dotowanych surowców, materiałów, paliw i energii, taryf kolejowych, ich taniość, w tym deficytowość węgla, do którego dopłaca państwo, rodzi nieopłacalność dodatkowych nakładów pracy i środków na inwestycje energo- i paliwowooszczędne, popycha wręcz do marnotrawstwa, jest źródłem sytuacji pozornego deficytu zaopatrzenia w węgiel przy masowym ignorowaniu jego substytutów.

4. Szerokie, nadmierne odbieranie przedsiębiorstwom środków na rozwój i na modernizację, przyznawanie środków w postaci tzw. pie-

niądza asygnacyjnego (tj. na wyznaczone cele, za darmo i z określonym terminem wydania, po upływie którego środki niewydane odbiera się).

5. Niestabilność systemu finansowego i podatkowego, krótki horyzont czasu w planowaniu i rachunku ekonomicznym.

6. Ograniczona "zamienialność" złotówki materiałowej zeoszczędzonej na złotówkę płacową.

7. Mechaniczne traktowanie podwyżek cen zaopatrzeniowych jako tzw. niezależnych od przedsiębiorstw-odbiorców i automatyczna ich neutralizacja, np. dawniej za pomocą korekty planów, tzw. planowanie wstecz pod premie, a obecnie za pomocą korekty współczynników podziału czy obciążeń podatkowych albo rewizji cen sprzedaży.

8. Szerokie rozdzielnictwo materiałowe i inwestycyjne, oparte na pozaekonomicznych przetargach.

9. Szersze warunki systemowe i strukturalne, takie jak: nierównowaga rynkowa i permanentny stan rynku dostawcy w obrocie zaopatrzeniowym, panoszenie się monopolistycznych struktur, nadmierny front inwestycyjny, wadliwa organizacja zaopatrzenia materiałowego (np. niedostateczna liczba składnic materiałowych), stosunkowo niska kultura ekonomiczna i dyscyplina technologiczna, masowa tendencja do deparametryzacji, indywidualizacji i uznaniowości miar (cen) nakładów i wyników produkcji.

II. Reakcje przedsiębiorstw na wzrost cen przedmiotów pracy

Podniesienie cen zakupu wywołuje tzw. efekt dochodowy ujemny, za te same pieniądze kupuje się bowiem mniej albo za dotychczasową ilość dobra płaci się więcej. W świetle badań dadzą się wyodrębnić następujące scenariusze reakcji przedsiębiorstw wobec wzrostu cen zakupu przedmiotów pracy.

1. Scenariusz efektywnościowy. Użytkownicy drożących surowców, materiałów, paliw i energii uruchamiają społecznie pozytywne zabiegi neutralizujące, które można sprowadzić do następujących efektów: a) efekty oszczędnościowe, czyli zmniejszanie zużycia przedmiotów pracy na jednostkę wyrobu lub jednostkę efektu użytkowego, zmniejszanie braków i odpadów: b) efekty substytucyjne, jak: stosowanie

odpadów użytecznych i surowców wtórnych, wybór tańszych zamienników; c) efekty użytkowe, jak np. poprawa jakości wykonania wyrobów, innowacje produktowe i wzrost wartości użytkowej wyrobów; d) efekty adaptacyjne, jak np. zmiana miejsc zaopatrzenia, zmiana struktury produkcji, upłynnienie zbędnych zapasów itd.

2. Scenariusz manipulacji systemem miernikowo-bodźcowym i finansowym. W okresie formuły oceny i zasilania według: "plan-wykonanie", wzrost cen zaopatrzeniowych, głównie urzędowych, neutralizowano korektę planu. Obecnie narzędziami tego scenariusza są: ulgi lub zwolnienia podatkowe, dotacje, indywidualnie korzystne przeliczniki dewizowe, ceny indywidualnie odkosztowe albo ceny rozliczeniowe z funduszem wyrównawczym wewnątrz organizacji, manipulacja podziałem zysku.

3. Scenariusz "podaj dalej". Faktyczny albo antycypowany wzrost cen zakupu - podobnie jak i innych wydatków, np. wzrost płac - przerzuca się na koszty i ceny wyrobów. Obok otwartego ma miejsce ukryte "podaj dalej" na drodze a) pogarszania jakości wyrobów, b) pozornych nowości oraz c) podnoszenia średniej ceny grupowej wskutek rezygnacji z tańszych asortymentów.

4. Pozostałe scenariusze to: a) scenariusz pseudooszczędności, np. materiałowe kosztem jakości wyrobów, warunków pracy albo środowiska naturalnego; b) scenariusz ukrytych rezerw w kalkulacji kosztów i cen sprzedaży m. in. w celu amortyzowania oczekiwanych podwyżek cen zakupu, dewaluacji złotego itd.

Warto podkreślić, że oszczędności na surowcach, materiałach, paliwie i energii mają charakter efektywności cząstkowej i muszą być spełnione dodatkowe założenia, aby były społecznie korzystne. Należą do nich: dobra jakość wykonania wyrobów i akceptowany przez odbiorców poziom ich wartości użytkowej, stałe doskonalenie relacji między wartością użytkową wyrobów i kosztami ich produkcji, optymalne wykorzystanie mocy wytwórczych, weryfikacja ilości, jakości, asortymentu produktów, co odbywa się na tzw. dobrym rynku w negocjacjach z odbiorcami dysponującymi dostateczną siłą przetargową. Należy też pamiętać o odroczonym charakterze efektów oszczędnościowych, substytucyjnych, użytkowych i adaptacyjnych. Rzecz w tym, że musi upłynąć pewien okres po zmianie poziomu i relacji cen przedmiotów pracy, aby zaczęły one ujawniać się w działalności przedsiębiorstw-odbiorców. Obok tzw. rezerw prostych, płytkich i łatwych do uruchomienia, np. typu usuwania subiektywnego marnotrawstwa, wy-

stępują rezerwy głębokie, wymagające często inwestycji, modernizacji, nagromadzenia środków, a więc i czasu. Dyskredytuje kierownictwo przedsiębiorstwa natomiast sytuacja, kiedy po zapowiadanych w planach wieloletnich i dokonywanych podwyżkach cen przedmiotów pracy, mimo ich obiektywnego, a nawet i subiektywnego marnotrawstwa: a) nie uruchamia się prostych, bezinwestycyjnych rezerw oszczędzania; b) nie przygotowuje wieloletniego programu oszczędnościowego i nie podejmuje przedsięwzięć efektywnościowej neutralizacji zarówno trudności zaopatrzeniowych, jak i drożących cen zakupu przedmiotów pracy.

W świetle badań dają się jednakże wyróżnić następujące grupy przedsiębiorstw z punktu widzenia możliwości scenariusza efektywnościowego.

1. Grupa "nadwyżkowych", która za pomocą efektów oszczędnościowych, a zwłaszcza użytkowych, z nawiązką neutralizuje wzrost cen przedmiotów pracy, osiągając wyższe zyski lub nawet obniżając ceny realne (w przeliczeniu na jednostkę wartości użytkowej ulepszonych wyrobów).

2. Grupa "samowystarczalnych", która czynniki podrażające koszty własne produkcji neutralizuje czynnikami potaniającymi koszty i jest w stanie stabilizować ceny zbytu i akumulację.

3. Grupy obiektywnie i trwale "niesamowystarczalnych", która nie jest w stanie efektywnościowo zneutralizować wzrostu cen surowców, materiałów, paliw i energii. Pozostaje wtedy albo scenariusz "podaj dalej" bądź scenariusz manipulacji finansowych (np. ulgi podatkowe, indywidualne miary nakładów i wyników produkcji przy danych cenach sprzedaży), albo przedstawienie się na inny rodzaj produkcji bądź upadłość przedsiębiorstwa.

4. Grupa obiektywnie, ale przejściowo "niesamowystarczalnych", przy czym w skali indywidualnej. Do dyspozycji jest tu bądź przejściowe, warunkowe "podaj dalej", bądź przejściowe ulgi podatkowe czy nawet dotacje wygaszane zgodnie z programem modernizacji metod wytwarzania i produktów.

5. Grupa fikcyjnie "niesamowystarczalnych", która upatruje w scenariuszu "podaj dalej" manipulacji finansowych, łatwego i szybkiego sposobu "samofinansowania" wzrostu kosztów zakupu mimo subiektywnego i indywidualnie obiektywnego marnotrawstwa pracy i środków produkcji. Kryją się za tym próby przerzucenia na odbiorców al-

bo na budżet państwa skutków niedołęstwa organizacyjnego, niechęci do innowacji, przerostów w zatrudnieniu i bałaganu w gospodarce materiałowej i paliwowo-energetycznej.

Spójecznie pozytywny i pożądany charakter scenariusza efektywnościowego, dwoisty charakter scenariusza "podaż dalej" i "neutralizacji" finansowej, niejednorodność wnioskujących o podwyżki cen wyrobów lub o ulgi podatkowe wyłania problem warunków i mechanizmów wymuszających, stymulujących i umożliwiających scenariusz efektywnościowych reakcji przedsiębiorstw wobec wzrostu cen zaopatrzeniowych, problem warunków i mechanizmów weryfikacji i selekcji wniosków przedsiębiorstw o podwyżki cen bądź o ulgi podatkowe czy zindywidualizowane parametry rachunku i zasilanie w środki finansowe.

III. Warunki i mechanizm efektywnościowej neutralizacji trudności zaopatrzeniowych i wzrostu cen przedmiotów pracy

W świetle dotychczasowych doświadczeń, jak i wyników prowadzonych badań można by uporządkować liczne warunki scenariusza efektywnościowego posługując się dwoma kryteriami: a) kryterium roli danych warunków w mechanizmie decyzyjnym przedsiębiorstw oraz b) kryterium charakteru danych warunków. Oto próba takiej makiety warunków.

1. Warunki wymuszające reakcje efektywnościowe. Można tu umownie wyodrębnić; a) warunki cenowe, jak np. zewnętrzny charakter cen narzuconych przez konkurencję, przewódcę w oligopolu lub ceny w imporcie, administracyjne ograniczanie wzrostu cen itd. oraz b) warunki pozacenowe, jak np. sytuacja tzw. dobrego rynku, mocna pozycja przetargowa odbiorców, proefektywnościowe warunki kredytu, programowanie oszczędności, publiczne piętnowanie marnotrawców przedmiotów pracy itd.

2. Warunki stymulujące, zachęcające. Według tego samego kryterium można by je podzielić na: a) warunki cenowe, jak np. ceny równowagi podaży i popytu na przedmioty pracy, jawność zasad weryfikacji i selekcji wniosków o zastosowanie cenowego "podaż dalej", system dopłat i bonifikat do cen zaopatrzeniowych itd. oraz b) warunki pozacenowe, jak np. bodźce materialnego zainteresowania za oszczędności materiałowe i paliwowe, dodatkowe mierniki oceny kie-

rownictwa przedsiębiorstw, wysoko opłacany ruch wynalazczy i racjonalizatorski itd.

3. Warunki umożliwiające. Można by do nich zaliczyć: a) warunki cenowe, jak np. system prognozowania cen przedmiotów pracy, szeroka informacja o cenach substytutów itd. oraz b) warunki pozacenowe, jak np. samodzielność przedsiębiorstw, szerokie możliwości wyboru substytutów, wysokie kwalifikacje załóg i kierownictw zakładów itd.

Wyłania się tu zasadniczy problem mechanizmów, które by - po pierwsze, skutecznie wymuszały, należycie wynagradzały i umożliwiały efektywnościowe reakcje przedsiębiorstw - po drugie, dokonywały weryfikacji i selekcji wniosków o podwyżki cen, przepuszczały ekonomicznie uzasadnione, a eliminowały nieuzasadnione cenowe "podaj dalej", po trzecie, ograniczały i rozkładały w czasie zwykły ruch cen, sprowadzały go do umiarkowanych rozmiarów zgodnych z założeniami planu centralnego i z ustaleniami porozumień ze związkami zawodowymi.

Problem rozwiązywania tego rodzaju mechanizmów jest w Polsce szczególnie aktualny, żywo dyskutowany, otwarty, proklamowany w tzw. II etapie reformy gospodarczej. Moje stanowisko w tej sprawie jest następujące: gospodarka materiałowa i paliwowo-energetyczna jest zbyt ważnym i złożonym problemem, a opanowanie zwykłego ruchu cen zbyt trudnym i społecznie wyczulonym odcinkiem, aby można było liczyć na jeden tylko, powiedzmy, rynkowy mechanizm wymuszania i stymulacji. Widzę tu potrzebę i celowość stosowania różnych mechanizmów, które by uzupełniały się wzajemnie i wzmacniały. Oto zwięźle ich przedstawienie.

1. Mechanizmy przymusu ekonomicznego. Chodzi tu o mechanizm rachunku gospodarczego z jego zasadami rachunku ekonomicznego, opłacalności i samofinansowania oraz o mechanizm rynkowy z jego zasadami rywalizacji o miejsce w popycie, oddolnego ciążenia do równowagi podaży, popytu i cen. Na ekonomiczny przymus w kierunku efektywności oraz weryfikacji i selekcji podwyżek cen składają się trudności zbytu, rosnące koszty magazynowania towarów, bariera elastyczności cenowej popytu, rywalizacja substytutów i innych źródeł zakupu, faktyczna i potencjalna konkurencja, groźba wyparcia z produkcji i upadłości. Jednakże praktyka wskazuje na potrzebę wzmacniania przymusu ekonomicznego za pomocą takich zabiegów, jak: powiększanie wraz-

liwości przedsiębiorstw wobec zmian cen, umacnianie siły przetargowej odbiorców w negocjacjach cen, łamanie monopolu przez import, rozwijanie tzw. infrastruktury rynku itd.

2. Symulacja przymusu ekonomicznego. W warunkach sztywności popytu i nierównowagi rynkowej, monopolistycznej struktury produkcji, braku wymienialności złotego zastępuje się w sposób odgórny niektóre elementy przymusu ekonomicznego, jak np. wprowadza nakaz stosowania cen transakcyjnych w eksporcie i imporcie, obowiązek korzystania z cen światowych jako granicy podwyżek cen albo ceny granicznej górnej krajowych cen nowych wyrobów, wyznaczanie przywódcy cenowego w oligopolu, odgórne narzucanie cen równowagi rynkowej za pomocą podatku stabilizacyjnego itd.

3. Mechanizm bodźców wyspecjalizowanych. Zaliczam do niego różnego rodzaju zachęty, głównie materialne, np. premie i nagrody za oszczędności materiałowe i paliwowe, a ponadto rozwiązania miernikowe, np. wskaźnik materiałochłonności produkcji; posunięcia cenowe, np. znacznie wyższe ceny za ponadlimitowe zużycie energii; urządzenia finansowe, np. zwolnienie kwot oszczędności materiałowych od podatku, zwolnienie od podatku części zysku idącej na postęp techniczny i inwestycje materiał- i energooszczędne itd.

4. Mechanizmy bezpośrednie. Zaliczam do nich posunięcia o charakterze: a) planistycznym, np. centralny i zakładowe programy oszczędnościowe; b) organizacyjnym, np. normy zużycia surowców, materiałów, paliw i energii, popularyzacja oszczędnych konstrukcji i technologii, konkursy mistrzów oszczędności; c) administracyjno-nakazowym, np. reglamentacja deficytowych przedmiotów pracy, nakazy zagospodarowania odpadów użytecznych i stosowania surowców wtórnych, zakazy stosowania materiał- i energochłonnych technologii, zakazy wytwarzania wyrobów materiałochłonnych jak też energochłonnych w eksploatacji itd.; d) prawnym, np. ustawa antymonopolowa, sądowe ściganie marnotrawstwa i e) polityczno-wychowawczym, np. moralne wyróżnianie osiągnięć oszczędnościowych, publiczne piętnowanie marnotrawstwa, kształcenie postaw i nawyków oszczędnościowych itd.

5. Społeczny mechanizm regulacji podwyżek cen. W przyjętym zakresie specjalny organ społeczny (np. Komisja Parytetowa w Austrii) lub społeczno-rządowy dokonuje weryfikacji i selekcji podwyżek cen w formie: a) każdorazowej zgody na podstawie uprzednio założonego i uzasadnionego wniosku, który jest publicznie rozpatrywany z wyko-

rzystaniem ekspertyz naukowych, porównań krajowych i międzynarodowych, z ujawnianiem stanu gospodarki materiałowej i paliwowo-energetycznej przedsiębiorstw, oraz b) porozumień z przedsiębiorstwami lub ich organizacjami w sprawie limitu wzrostu cen średniogrupowych (w obrębie limitu zakłady mają swobodą zmian cen). Mechanizmu tego - poza nielicznymi umowami urzędu cen z przedsiębiorstwami w sprawie limitu wzrostu cen i polityki struktury produkcji - w zasadzie w Polsce nie ma. Moim zdaniem, pojawia się już jego potrzeba na najbardziej aktualnym i newralgicznym odcinku: cen środków produkcji dla rolnictwa, cen skupu i cen detalicznych żywności. Konsultacje ich podwyżek wykazały, że ludność chce wiedzieć, czy zachowano społeczną niezbędność nakładów i wyników produkcji, i być przekonana, że za pomocą podwyżki cen nie przerzuca się na konsumentów marnotrawstwa pracy i środków produkcji w rolnictwie, w przemysłach go zaopatrujących i przerabiających jego produkty.

IV. Problem ekonomizacji zaopatrzenia materiałowego

Ogół przedsięwzięć, który nazywam "ekonomizacją" obrotu zaopatrzeniowego, należy do jednego z podstawowych warunków efektywnościowego scenariusza neutralizacji trudności zaopatrzeniowych i drożenia cen surowców, materiałów, paliw i energii. Zanizony, sztywny, często dotowany poziom i oderwane od warunków produkcji i realizacji relacje cen przedmiotów pracy, jak też rozbudowane ich rozdzielnictwo zaliczam do podstawowych, systemowych źródeł nadmiernego zużycia surowców, materiałów, paliw i energii. Tym samym ich usunięcie można w tym ujęciu traktować jako wyjściowy i podstawowy warunek wymuszania, stymulowania i umożliwiania efektywnościowego ich stosowania i zużycia.

Czy trwałą cechą gospodarki socjalistycznej ma być nierównowaga, permanentna przewaga popytu nad podażą, mniej lub bardziej zawołowane i rozbudowane rozdzielnictwo w formach tradycyjnych, planowo-bilansowych, i "zmodyfikowanych" - przetargowo-efektywnościowych? Czy trwałą cechą naszej gospodarki ma być stosunkowa taniość surowców, materiałów, paliw i energii jako swoista pozostałość znanej w przeszłości zasady tzw. dwupoziomowości cen środków produkcji i środków konsumpcji?

Przekracza ramy tego referatu wyczerpanie tych problemów istotnych dla efektywności gospodarowania, powinny być one przedmiotem osobnego opracowania. W tym miejscu ograniczam się do przedstawienia też mojego poglądu na ten temat.

Uważam, że stała przewaga popytu i trwałe, masowe niedobory na rynku zaopatrzeniowym, centralne rozdzielnictwo nawet podstawowych surowców, materiałów czy paliw nie musi być cechą rynku zaopatrzeniowego w gospodarce socjalistycznej. Uważam, że istnieją tu możliwości i rosnąca potrzeba w miarę pogłębiania rozwiązań składających się na II etap reformy gospodarczej, albo szerzej, rozwiązań wprowadzających; a) polimorficzny, b) planowo-rynkowy i c) ekonomiczny system funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, aby w zakresie obrotu zaopatrzeniowego występowała sytuacja tzw. dobrego rynku. Widzę jednakże trzy, co najmniej, drogi usuwania niedoborów i podtrzymywania równowagi, a mianowicie:

1) drogi produkcyjno-podażowe. Są one decydujące, stosowane z odpowiednim wyprzedzeniem za pomocą metody prognoz i bilansów materiałowych i paliwowych, przy posiadaniu odpowiednich rezerw mocy wytwórczych, z dostosowywaniem rozmiarów i struktury produkcji i podaży do społecznego zapotrzebowania, jak też z wykorzystywaniem importu w oparciu o wieloletnie umowy międzynarodowe, wspólne inwestycje np. w ramach RWPG, gwarantujące dostawy podstawowych surowców czy paliw;

2) drogi idące w kierunku elastyczności rozmiarów i struktury popytu, zapotrzebowania na przedmioty pracy; chodzi tu o postęp techniczny materiało- i energooszczędny, substytucję przedmiotów pracy, efektywność wykorzystywania majątku produkcyjnego i bieżącego strumienia środków produkcji, wykorzystywanie surowców wtórnych, zagospodarowania odpadów itd.,

3) elastyczne, aktualizowane ceny surowców, materiałów, paliw i energii, jako a) ceny uwzględniające czynnik rzadkości w krótkich okresach oraz b) ceny oparte na międzynarodowej wartości przedmiotów pracy (na cenach światowych) bądź na pełnych krajowych kosztach produkcji w długich okresach.

Obrót zaopatrzeniowy winien opierać się z reguły na wieloletnich umowach o dostawach w stosunkach handlowych między przedsiębiorstwami zaopatrującymi i zaopatrywanymi z należyтым zainteresowaniem partnerów do nawiązywania takich umów, wywiązywania się z

nich i do dyscypliny dostaw. Ceny powinny być w zasadzie - poza niewielkim zakresem cen urzędowych lub poddanych bezpośredniej kontroli państwa - umownymi, negocjowanymi między partnerami stosunków zaopatrzeniowych. Istotne znaczenie posiada tu z jednej strony wrażliwość przedsiębiorstw na oferowane i wynegocjowane warunki, terminy i ceny dostaw, na zmiany tych cen, a z drugiej strony dobra siła przetargowa dostawców, a zwłaszcza odbiorców. Można tu postulować regulowaną wymienialność złotego, a więc uzyskanie przez odbiorców realnej, a nie symulowanej alternatywy importu, wyboru lepszych warunków dostaw pod względem terminu, jakości i ceny.

Niezbędnym warunkiem dobrego rynku zaopatrzeniowego jest rozwinięta pod względem podmiotowym, przedmiotowym i przestrzennym infrastruktura, w tym w postaci sieci składnic surowcowo-materiałowych, pracujących na rozrachunku gospodarczym, zainteresowanych w analizach rynku, w optymalizacji zapasów. Do infrastruktury rynku zaopatrzeniowego i inwestycyjnego zaliczyłbym także rozwinięte formy przetargów i konkursów o dostawy, giełdy i targi krajowe i międzynarodowe, konfrontujące poziom techniczny i nowoczesność, warunki dostaw i ceny oferowanych środków produkcji.

Niezbędne są też niekonwencjonalne formy uwzględniania rzadkości danych przedmiotów pracy i usuwania ich deficytowości, jak np. dopłaty do cen za rzadkość z przeznaczeniem zysków dodatkowych na rozbudowę możliwości produkcyjnych, spółki odbiorców z dostawcami, emisja przez producentów surowców i materiałów obligacji wśród aktualnych lub przyszłych odbiorców itd.

Konieczne i możliwe centralne regulowanie obrotu zaopatrzeniowego powinno preferować instrumenty ekonomiczne i zapewnienie ogólnych proporcji równowagi gospodarki narodowej, rozwój infrastruktury rynku zaopatrzeniowego, promocję międzynarodowych porozumień o dostawy surowców i paliw. Stosowane w niezbędnym zakresie bezpośrednio mechanizmy wymuszania, stymulacji i umożliwiania usuwania niedoborów, efektywnościowej ich neutralizacji winny preferować rozwiązania proefektywnościowe, jak np. wspieranie i umacnianie przymusu ekonomicznego w mechanizmach opartych na samoregulacji, proefektywnościowe zasady kredytów, konsekwentna rezygnacja z dotowania nieefektywnych wytwórców i zastosowań itd. Skoro tak, to ceny surowców, materiałów, paliw i energii jawią się tu jako ważne i po-

trzebne, ale nie jedyne i nie najważniejsze, po prostu komplemen-
tarne narzędzie racjonalizacji gospodarki materiałowej i paliwowo-
-energetycznej.

Lech Miastkowski

ACTIVITY OF ENTERPRISES IN CONDITIONS OF GROWING PRICES FOR RAW MATERIALS, MATERIALS, FUELS AND ENERGY

In this article, the author tackles problems connected with enterprises' response to growing prices of raw materials, materials, fuels, and energy. After justifying topicality of the subject the author points at the former and present systemic sources of a high material and energy-intensity of production such as the policy of low prices for means of production, costly method of fixing prices, instability of the financial system, centralized allocations of industrial supplies, etc. On the basis of results of the conducted studies there have been presented the main types of neutralizing effects of increases in procurement prices by socialized enterprises, including primarily neutralization through effectiveness, manipulations of the indices-stimuli and financial system, and the so-called pricing "pass on", i.e. shifting increases in procurement prices onto prices of end products.

More attention has been paid to conditions and mechanisms forcing out and stimulating a scenario of neutralization through effectiveness and, thus, a mechanism of economic constraint, simulation of economic constraint, mechanism of specialized stimuli, direct mechanism e.g. central savings programmes and an obligation to elaborate them in enterprises, and a social mechanism of regulating price increases. The last-mentioned mechanism has not been introduced in Poland as yet, and the author has presented an outline of its prerequisites and principles of its operation. The author's deliberations end with remarks on possibilities and ways of the so-called economization of the procurement market and restoring equilibrium on it. The author perceives a necessity of a comprehensive action in this direction, in which alongside the most important production-supply solutions and removal of the direct rationing of materials a major role should be played by measures aiming at promoting greater elasticity in size and structure of demand for objects of labour, and elastic, constantly up-dated prices of raw materials, materials, fuels and energy based on economic foundations.